



Sygn. akt I NSNc 173/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek (sprawozdawca)

Grzegorz Swaczyna (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa M. N.

przeciwko M. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 22 czerwca 2022 r.

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 6 listopada 2018 r., sygn. I Ca (...),

I. oddała skargę nadzwyczajną,

**II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed
Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. nakazem zapłaty z dnia 16 marca 2017 r., wydanym w postępowaniu upominawczym, nakazał pozwanej M. P., aby zapłaciła powódce M. N., 5 980 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1 280 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę

1 200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniosła w tym terminie sprzeciw.

Pozwana w terminie wniosła sprzeciw i zakwestionowała roszczenie co do samej zasady.

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z 27 kwietnia 2018 r., sygn. I C (...), oddalił powództwo (pkt I) i zasądził na rzecz pozwanej kwotę 1 866,54 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka M. N. prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą Biuro Nieruchomości „M.” w K., zawarła z pozwaną M. P. umowę pośrednictwa. Z paragrafu 1 tej umowy – ujętego jako tabelka indywidualnie oznaczonych ofert – wynika, że przedmiotem pośrednictwa jest nieruchomość oznaczona w ofercie Biura Nieruchomości nr (...), tj. mieszkanie o powierzchni 117,90m², składające się z 4 pokoi, za cenę 299 000 zł. Pozwana potwierdziła podpisem, że otrzymała tę ofertę, a dodatkowo podpisała całą umowę.

Pozwana nabyła zaoferowaną jej nieruchomość w 18 listopada 2016 r. W związku z tym powódka powołując się na postanowienia umowy wezwała ją do zapłaty wynagrodzenia w wysokości 5 980 zł (2% x 299 000 zł).

Pozwana pismem z 18 stycznia 2017 r. odmówiła uznania roszczenia i odmówiła jego spełnienia. Sąd Rejonowy w K. oddalając powództwo uznał, że powódka nie udowodniła swojego roszczenia, gdyż ani z treści zawartej przez strony umowy, ani z zamieszczonych przez powódkę w internecie ogłoszeń oferujących zakup tego mieszkania, nie wynika dokładna jego lokalizacja. W ocenie Sądu Rejonowego, postanowienia § 2-4 umowy jako niezgodnione indywidualnie z pozwaną rażąco naruszają jej interesy, w szczególności są sprzeczne z art. 385³ pkt 22 k.c., dlatego nie wiążą pozwanej jako konsumenta.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 6 listopada 2018 r., I Ca (...), zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I i II w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5 980 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2 067 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I instancji (pkt I) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1 150 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego (pkt II).

W uzasadnieniu wyjaśnił, że powódka wykazała swoje roszczenie, zarówno co do zasady, jak i wysokości. Sąd II instancji uznał, że z istoty umowy pośrednictwa wynika jej odpłatność i wzajemność. Powódka w ramach prowadzonej przez siebie działalności zobowiązała się do wykonania na rzecz pozwanej czynności określonych w § 1 umowy, tj. do pośrednictwa przy zakupie konkretnie opisanego tam mieszkania. Natomiast pozwana stosownie do § 4 tej umowy zobowiązała się do zapłacenia powódce wynagrodzenia w wysokości 2% od ceny nabywanej nieruchomości. Sąd Okręgowy uznał, że chociaż pozwana mogła negocjować warunki umowy, to tego nie zrobiła, zaakceptowała więc wysokość prowizji za pomoc w zakupie nieruchomości. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie uwzględnił istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, że pozwana otrzymała ofertę sprzedaży lokalu od powódki, była informowana o stanie prawnym lokalu oraz o jego lokalizacji, o czym świadczył choćby wpis w pisemnej ofercie przedstawionej pozwanej, odnoszący się do liczby pomieszczeń oferowanego lokalu i jego metrażu. Zdaniem Sądu Okręgowego, powódka wykonała swoje zobowiązanie, podjęła czynności służące zawarciu umowy sprzedaży tego lokalu, a zatem należy jej się świadczenie wzajemne od pozwanej.

Pismem z 6 kwietnia 2020 r. Prokurator Generalny wniósł do Sądu Najwyższego skargę nadzwyczajną na wyrok Sądu Okręgowego w K. z 6 listopada 2018 r., sygn. I (...), zarzucając mu:

1. „rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i zastosowanie polegające na przyjęciu, że zakwestionowane przez pozwaną M. P. postanowienia wzorca umowy pośrednictwa w sprzedaży – wynajmie nieruchomości z dnia 16 września 2016 r. nieuzgodnione z nią indywidualnie, kształtują jej prawa i obowiązki w sposób niesprzeczny z dobrymi obyczajami oraz nie naruszają rażąco jej interesu, podczas gdy, mimo że pozwana zawarła umowę kupna nieruchomości bez udziału i pomocy powódki i jej biura nieruchomości, musiała ponieść ujemne konsekwencje wynikające z postanowień umowy z dnia 16 września 2016 r. tylko dlatego, że stosowne zapisy tej umowy wprowadziły fikcję, że przy dokonaniu transakcji związanej z nieruchomością, która znajdowała się w katalogu biura nieruchomości,

bez względu na to, czy pośrednik doprowadził do skojarzenia stron tej transakcji, czy też nie, należało uznać, że pośrednik wywiązał się z umowy pośrednictwa i na tej podstawie przysługuje mu stosowne wynagrodzenie; taka wykładnia jest sprzeczna z obowiązującym prawem i orzecznictwem sądowym;

2. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 i 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy, poprzez przyjęcie, że ustawowe odsetki za opóźnienie należą się od dnia 24 stycznia 2016 r. tymczasem takie działanie było niedopuszczalne, gdyż we wskazanej przez Sąd Okręgowy dacie nie istniało żadne zobowiązanie pieniężne między stronami i nie mogło być ono wymagalne, bowiem umowa pośrednictwa została podpisana dopiero w dniu 16 września 2016 r. Sąd Okręgowy w sposób oczywisty działał wbrew przepisom prawnym;

3) naruszenie konstytucyjnej zasady zaufania jednostki do państwa i prawa (art. 2 Konstytucji RP) oraz prawa do rzetelnej procedury sądowej (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), która zakłada, że postępowanie sądowe będzie przebiegało zgodnie z przyjętymi w prawie regułami, w tym także zgodnie z zasadami rzetelności w oparciu o przepisy prawne, podczas gdy brak staranności Sądu przejawiający się w tym, że nie rozważył on wszystkich okoliczności sprawy, tym samym nie ustalił i nie zweryfikował określonej sekwencji zdarzeń w sprawie, co doprowadziło do rezultatu oczywiście sprzecznego z prawem;

4) naruszenie konstytucyjnej zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (art. 76 Konstytucji RP) przez uznanie, że w umowie, w której jedna ze stron była przedsiębiorcą a druga konsumentem, nie wprowadzono niedozwolonych postanowień umownych wpływających negatywnie na prawa i obowiązki konsumenta, podczas gdy postanowienia te były niedozwolone, o czym świadczy uznanie przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumenta w wyroku z dnia 17 stycznia 2013 r. postanowienia tożsamego, co do treści jak to zawarte w § 14 umowy z 16 września 2016 r. za niedozwolone postanowienie umowne i wpisanie go do Rejestru klauzul niedozwolonych pod numerem 5274 („Zamawiający oświadczą, że powyższe warunki umowy były uzgodniona z nim indywidualnie oraz, że jest uprawniony do zaciągania niniejszych

zobowiązań”), a ponadto przez uznanie, że pozwana jako konsument miała wpływ na uzgodnienie indywidualne treści umowy.”

Prokurator Generalny uznał, że skarga nadzwyczajna jest konieczna do urzeczywistnienia zasady demokratycznego państwa prawnego i wynikającej z niej zasady zaufania do państwa i organów stosujących prawo, a także do realizacji prawa do rzetelnej procedury sądowej i ochrony praw konsumenta. Prokurator wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i rozpoznanie sprawy co do istoty.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną pozwana wniosła o jej uwzględnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna nie ma usprawiedliwionych podstaw.

W ocenie Sądu Najwyższego pierwszoplanowym zagadnieniem w sprawie nie jest to, czy postanowienia łączącej strony umowy pośrednictwa są niedozwolone, w rozumieniu art. 385¹ k.c., jak to zarzuca skarżący, lecz to, czy w ustalonym stanie faktycznym, którym Sąd Najwyższy jest związany, Sąd Okręgowy w K. miał podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku Sądu I instancji. W ocenie Sądu Najwyższego, z akt sprawy jednoznacznie wynika, że Sąd Okręgowy w K. miał zarówno podstawy faktyczne, jak i prawne do zmiany zaskarżonego wyroku.

Zawarta przez strony w formie pisemnej umowa pośrednictwa mieści się w ramowej regulacji rozdziału 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. 2021, poz. 1899 ze zm.). Umowa pośrednictwa była uregulowana w art. 517-522 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz.U. 1933, nr 82, poz. 598). Była więc niewątpliwie umową nazwaną.

Z samego jej brzmienia wynika, że powódka zaoferowała pozwanej zakup spornego lokalu. Został on wskazany wprost w § 1 tej umowy (k. 10-11). Wskazano tam jego powierzchnię (117,90m²), liczbę pokoi (4), piętno, cenę (299 000 zł), a także numer tego lokalu w ofercie biura (859). W samej umowie, w części indywidualnie ustalonej przez strony – przez odrębny wpis, strony wskazały,

że sporny lokal został pozwanej okazany 16 września 2016 r. Co istotne, sama pozwana potwierdziła w formie pisemnej, że ten lokal został jej okazany. Oczywiście jest więc, że nie chodziło o abstrakcyjnie określony lokal, czy o lokal, który w chwili zawarcia umowy nie pozostawał w ofercie agencji, ani o lokal, który wprawdzie pozostawał w ofercie agencji, ale pozostawał poza zakresem zainteresowania stron. Już sama ta okoliczność – w braku odmiennych postanowień umownych i szczególnych okoliczności sprawy, prowadzi do wniosku, że powódka wykonała swoje zobowiązanie z umowy pośrednictwa. Skoro bowiem same strony zgodnie, w formie pisemnej, oświadczyły, że pozwana uzyskała wiedzę o wystawieniu spornego lokalu na sprzedaż, to trzeba uznać, że strona powodowa przyczyniła się do jego zakupu przez pozwaną.

Sąd II instancji stwierdził, że pozwana otrzymała ofertę sprzedaży lokalu od powódki, była informowana o stanie prawnym lokalu oraz o jego lokalizacji, o czym świadczy choćby wpis w pisemnej ofercie przedstawionej pozwanej, odnoszący się do liczby pomieszczeń oferowanego lokalu, usytuowania w budynku i jego metrażu. Trafna jest w konsekwencji również jego ocena, że powódka wykonała swoje zobowiązanie. Należy mieć na względzie, że umowy należy wykonywać zgodnie z kryteriami określonymi w art. 354 k.c., a w szczególności zasadami współżycia społecznego, w tym z zasadą lojalności. Umowa pośrednictwa opiera się w szerokim zakresie na zaufaniu stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2007 r., IV CSK 267/06).

Wysokość wynagrodzenia należnego powódce została określona przez strony w § 4 umowy. Z tego postanowienia umownego wynika, że pozwana zobowiązała się do zapłacenia powódce wynagrodzenia w wysokości 2% od ceny nabywanej nieruchomości. Także to postanowienie zostało indywidualnie określone – cyfra „2” została wpisana odręcznie. Nie budzi ono także wątpliwości z punktu widzenia konstrukcji postanowienia umownego, ani z punktu widzenia jego treści (wysokości wynagrodzenia). Artykuł 353¹ k.c. pozwala stronom zawierającym umowę pośrednictwa ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Wskazane świadczenia należy zaliczyć do głównych świadczeń stron umowy pośrednictwa. Umowa pośrednictwa jest umową odpłatną i wzajemną.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. postanowienia umowne określające świadczenia główne stron nie podlegają kontroli z punktu widzenia ich abuzywności, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przepis ten należy interpretować w zgodzie z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. WE L 1993, nr 95, s. 29 ze zm.; polskie wydanie specjalne Dz.Urz. UE: rozdział 15, t. 2, s. 288 ze sprostowaniami z dnia 13 października 2016 r., Dz.Urz. UE L 2016, nr 276, s. 17, z dnia 19 czerwca 2018 r., Dz.Urz. UE L 2018, nr 155, s. 35 oraz z dnia 29 października 2020 r., Dz.Urz. UE L 2020, nr 359, s. 21; dalej – „dyrektywa 93/13”), przy uwzględnieniu utrwalonego już orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości. Z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości wynika, że ocena nieuczciwego charakteru postanowień umownych nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile klauzule te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Pojęcie „głównego przedmiotu umowy” dotyczy więc postanowień umownych, które określają podstawowe świadczenia w umowach zawartych między przedsiębiorcą a konsumentem i charakteryzują tę umowę, nie dotyczy natomiast klauzul, które mają charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego (por. np. wyroki z: 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, pkt 42, 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, Bogdan Matei i Ioana Ofelia Matei przeciwko SC Volksbank România SA, pkt 49; 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, Jean-Claude Van Hove przeciwko CNP Assurances SA, pkt 31; 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, R. P. Andriuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 31; 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, OTP Bank Nyrt. I OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt. przeciwko Teréz Ilyés i Emilowi Kissowi, pkt 54, 66; 3 września 2020 r. w połączonych sprawach C 84/19, C-222/19 i C-252/19, pkt 69). Przepis art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 jest przepisem wyjątkowym, który należy interpretować ściśle.

Na tle rozpoznawanej skargi nadzwyczajnej nie ma wątpliwości, że wynagrodzenie pośrednika zalicza się do głównych świadczeń umownych i było określone obiektywnie i precyzyjnie, a także, jak już odnotowano, w sposób indywidualny.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uznał zarzuty rażącego naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. oraz naruszenia art. 76 Konstytucji RP za całkowicie bezpodstawne. W ustalonych okolicznościach sprawy problem ewentualnego stosowania przez powódkę wzorców umownych nie ma decydującego znaczenia, skoro sporne kwestie zostały ustalone indywidualnie przez strony i potwierdzone odrębnymi adnotacjami i podpisami. Nie można też uznać, że samo posługiwanie się przez przedsiębiorcę wzorcami umownymi, które nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu lub rozpoznania środka odwoławczego, zwłaszcza nadzwyczajnego, uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku.

Bezpodstawne są także zarzuty naruszenia konstytucyjnej zasady zaufania jednostki do państwa i prawa (art. 2 Konstytucji RP) oraz prawa do rzetelnej procedury sądowej (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). W skardze nie wyjaśniono na czym konkretnie miały polegać rzekome naruszenia tych norm. Skarżący nie wyjaśnił w szczególności, czy z zasady zaufania miałby wynikać obowiązek zwolnienia strony umowy z przyjętego przez nią dobrowolnie zobowiązania do zapłaty pośrednikowi wynagrodzenia za jego pracę. Skarżący nie wskazał również ani jednego przepisu prawa procesowego, który miałby zostać naruszony i skutkować naruszeniem konstytucyjnego prawa do sądu. W tej sytuacji zarzuty, że postępowanie sądowe nie „przebiegało zgodnie z przyjętymi w prawie regułami” są gołosłowne. Sąd Najwyższy przypomina, że samo wskazanie w skardze nadzwyczajnej przepisu prawa, z którego naruszeniem miałoby zostać wydane zaskarżone orzeczenie, bez bliższego określenia zarzutów i ich uzasadnienia, nie może odnieść skutku (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 30 czerwca 2020 r., I NSNp 3/19; 28 września 2020 r., I NSNc 51/19; wyroki Sądu Najwyższego z: 1 czerwca 2022 r., I NSNc 551/21; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20).

Także zarzuty naruszenia art. 481 § 1 i 2 k.c. nie mogą odnieść skutku. Przepisy te mają charakter dyspozytywny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2006 r., V CSK 299/06). W braku odmiennych postanowień umowy,

kształtują one jednak treść stosunku obligacyjnego. Jak wynika z art. 359 § 1 k.c. odsetki od sumy pieniężnej należą się wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy.

Nie ulega wątpliwości, że Sąd Okręgowy w K. miał podstawę do zasądzenia odsetek za opóźnienie. Skoro bowiem powódka uzyskała prawo do wynagrodzenia za wykonane czynności pośrednictwa, to sam fakt opóźnienia w spełnieniu należnego jej świadczenia pieniężnego, uzasadniał roszczenie odsetkowe. Nie jest ono uzależnione od wykazania szkody, ani od tego, czy opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność.

Sąd II instancji zasądził odsetki zgodnie z żądaniem pozwu, a więc za okres od 24 stycznia 2016 r. Wskazana data została uwidoczniona w pozwie oraz nakazie zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy w K.. Roszczenie odsetkowe powinno zostać uwzględnione za cały okres wymagalności roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za czynności pośrednictwa. Sąd odwoławczy ustalając odpowiedzialność pozwanej za niewykonanie umowy popełnił jednak błąd ustalając zakres, w jakim roszczenie uboczne było uzasadnione. Błąd ten jednak nie może być utożsamiany z rażącym naruszeniem prawa z następujących powodów.

Zasada demokratycznego państwa prawnego nie uzasadnia wzruszania każdego prawomocnego wyroku, nawet gdyby był on obarczony wadami oczywistymi. Rażącego naruszenia prawa nie można bowiem utożsamiać z oczywistym naruszeniem prawa. Postępowanie ze skargi nadzwyczajnej jest prowadzone wyłącznie w interesie publicznym. Sąd Najwyższy nie jest sądem III instancji, a jego rolą nie jest eliminowanie wszelkich uchybień faktycznych i błędów w stosowaniu prawa. W judykaturze podkreśla się, że ściśle określenie przesłanek podmiotowych i przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP). Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest takie określenie jej przesłanek, aby służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu, w szczególności wad przesądzających o naruszeniu Konstytucji RP (uchwała składu siedmiu

sędziów Sądu Najwyższego z 15 października 2020 r., III PZP 4/20, zasada prawna).

Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (druk sejmowy VIII kadencji nr 2003) celem skargi nadzwyczajnej jest zapewnienie możliwości wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń w oczywisty sposób wadliwych, które nie powinny zapaść w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej: naruszających prawa i wolności człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP, rażąco naruszających inne niż Konstytucja RP przepisy prawa lub opierających się na istotnych ustaleniach faktycznych oczywiście sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Jednocześnie jednak skarga nadzwyczajna stanowi odstępstwo od konstytucyjnej zasady stabilności stosunków prawnych ukształtowanych prawomocnymi orzeczeniami sądowymi (art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

Przepisy o odsetkach niejednokrotnie były przedmiotem rozbieżnych wypowiedzi Sądu Najwyższego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 6 września 1994 r., III CZP 105/94; wyroki Sądu Najwyższego: z 30 października 2003 r., IV CK 130/02; z 17 czerwca 2010 r., III CSK 308/09; z 22 stycznia 2014 r., III CSK 98/13; z 4 października 2016 r., I CSK 685/15; z 13 września 2012 r., V CSK 379/11; z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 667/12). Rozbieżności w orzecznictwie z zasady wykluczają stwierdzenie, że zastosowanie przepisów prawa jest ich naruszeniem w stopniu rażącym.

Na marginesie można odnotować, że gdy sądy wysnuwają odmienne wnioski prawne, a następnie wydają różne orzeczenia w sprawach o różnym podłożu faktycznym, przy braku tożsamyh lub bardzo zbliżonych ustaleń faktycznych, w ogóle nie można mówić o rozbieżności, ani tym bardziej o niezgodności z prawem orzeczenia sądowego. Wielokierunkowość stosowania prawa w niejednakowych stanach faktycznych oraz wynikająca stąd różnorodność orzecznictwa nie jest tożsama z rozbieżnością orzecznictwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2015 r., III CSK 59/15), ani z niezgodnością z prawem orzeczenia sądowego.

Dla oceny sposobu zastosowania prawa w niniejszej sprawie ma znaczenie i to, że mocno ugruntowana w praktyce obrotu jest praktyka dochodzenia roszczeń odsetkowych od daty wniesienia pozwu. W realiach sprawy tak też się stało, z tym że data uwidoczniła w pozwie nie była określona prawidłowo.

O braku podstaw do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia świadczy i to, że oceniany sposób zastosowania prawa nie rodzi ani szczególnych skutków prawnych, ani społeczno-ekonomicznych dla porządku prawnego, ani nawet dla samych stron postępowania.

Sąd Najwyższy przypomina, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej nie jest dopuszczalne w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego, jeżeli nie wskazuje na to jednocześnie waga naruszonej normy, stopień naruszenia i skutek tego naruszenia (wyroki Sądu Najwyższego z: 24 marca 2021 r., I NSNc 134/20; 8 grudnia 2020 r., I NSNc 44/20; 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19; 3 czerwca 2020 r., I NSNc 46/19; 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19). Oceniane zastosowanie prawa dotyczy roszczenia odsetkowego (ubocznego), pozycja dyspozytywnego przepisu w hierarchii źródeł prawa nie jest kluczowa, stopień jego naruszenia nie jest duży, a skutki dla stron oraz dla porządku prawnego nie są poważne.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. oraz w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN., oddalił skargę nadzwyczajną. O kosztach orzeczono na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. oraz w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.